

# CONIEC CZESTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOLECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

## Odezwa Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego.

Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, w której skład wchodzi: — Słow. Kupców Polskich w Warszawie, Związki Towarzystw Kupieckich pomorskie, pomorskie, nadnoteckie i śląskie, Krakowska Kongregacja Kupiecka, Słow. Kupców Polskich i Kongregacja Kupiecka m. Lwowa oraz Słow. Kupców i Przemysłowców Chrz. m. Łodzi i Wilna — wydała odezwę, stwierdzającą, że choroba, która toczy od szeregów lat nasz organizm go podarczy, ma za swe podłoże przede wszystkim wadliwy ustroj państwowy, zbudowane bez uwzględnienia momentów gospodarczych ustawodawstwo i — jak dotychczas brak wyraźnego, trwałego programu gospodarczego. Konieczna jest taka reorganizacja życia państwowego, która zapewni całkowite wydobycie oraz celo we użytkowanie prac i energii wszystkich elementów twórczych społeczeństwa. Wówczas przy bogactwach naturalnych Polski, w sprzyjających warunkach geograficznych i umiejętnie użytkowanych właściwościach charakteru Narodu, netylko ciężki stan dzisiejszy będzie usunięty, lecz znajdziemy się niezawodnie na drodze do świetnego rozkwitu.

Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, skupiająca za pośrednictwem organizacji, w jej skład wchodzących, ludzi, którzy biorą bezpośredni udział w życiu gospodarczym i z natury swego zawodu zmuszeni są bez złudzeń patrzeć na istoty stan rzeczy — uważa za konieczne natychmiastowe przeprowadzenie następujących zasadniczych reform:

Niezbędna jest zmiana Konstytucji w kierunku poważnego rozszerzenia uprawnień Prezydenta Rzeczypospolitej oraz Rządu. Ciała ustawodawcze winny mieć kontrolę nad działalnością rządu — kontrolę, stanowiącą poważną gwarancję dla ugruntowania w Państwie praworządności, notomiast musi być uniemożliwiona ingerencja ich do działań władzy wykonawczej. Dalej odezwa domaga się przeprowadzenia reformy wyborczej, rozszerzenia praw Senatu, zreformowania ustawodawstwa gospodarczego w kierunku liberalizmu, uproszczenia aparatu administracyjnego przede wszystkim przez zespolenie władz zarówno I jak i II instancji, gruntownej reformy gospodarki samorządowej, przedsiębiorstw państwowych oraz przedsiębiorstw samorządowych, usamodzielnienia i komercjalizacji reformy ustawodawstwa podatkowego, uproszczenia systemu podatkowego, udoskonalenia aparatu podatkowego, zmiany ustawodawstwa socjalnego, ujednostajnienia zarówno materialnego, jak i procesowego prawa prywatnego, w szczególności prawa handlowego, powołania do życia izb handlowych i przemysłowych, opartych o wolne związki gospodarcze.

Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego uważa za niezbędne podkreślić konieczność realnego zróż-

noważenia naszego budżetu państwowego i przeciwstawia się jaknajbardziej stanowczo inflacji we wszelkich jej formach. Działalności oszczędnościowej rządu towarzyszyć musi znaczny wysiłek podatkowy wszystkich sfer społeczeństwa. Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego zdaje sobie sprawę z obowiązków w tej mierze handlu polskiego.

Naczelna Rada Zrzeszeń Kupie-

stwa Polskiego wierzy, iż rząd który powstanie, oparty będzie na świadomej i mocnej woli działania i posiadaczej będzie wyraźny plan gospodarczy, mający na celu przede wszystkim wzmocnienie produkcji i wzrost bogactwa narodowego. Rząd ten musi zbudzić społeczeństwo z apatii i bezwładu, w których niestety ostatnio spoczywało. A społeczeństwo czynem do wiedzy, jak drogę mu jest „dzielo ugruntowania w Rzeczypospolitej dobra powszechnego i cnoty, zapewnienia jej całości, bezpieczeństwa i rozkwitu.”

Naczelna Rada

Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego.

## Wzmocnienie współpracy Prezydenta Rzplitej z Rządem

### Posiedzenie Rady Ministrów na Zamku. Każdy punkt obrad Rady Ministrów może być wstrzymany przez Głowę Państwa

Warszawa. Dnia 9 bm. o godz. 5 po południu odbyło się na zamku zaproszenie członków nowego rządu z Prezesem Rady Ministrów dr. Bartlem na czele.

Następnie na zamku rozpoczęło się posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem p. Prezydenta Rzplitej w celu wzmocnienia współpracy p. Prezydenta Rzeczypospolitej z Rządem tak, aby wpływ jego na przebieg wypadków w pełni był silnie zagwarantowany. Rada Ministrów postanowiła użyć swoje prace w ten sposób, aby każdy punkt porządku dziennego posiedzenia Rady Ministrów mógł być wstrzymany przez

p. Prezydenta Rzeczypospolitej, który w takim wypadku albo zażąda wyjaśnienia danej sprawy przez odpowiedniego ministra, albo też postanowi, aby dana sprawa stała się przedmiotem dyskusji Rady Ministrów, zwołanej ad hoc pod jego przewodnictwem.

Następnie Rada Ministrów przeprowadziła ogólną dyskusję nad projektem ustawy, zmieniającej i uzupełniającej Konstytucję Rzplitej z d. 17 marca 1922. Szczegółowa dyskusja nad tą sprawą kontynuowana będzie również w obecności p. Prezydenta Rzplitej na posiedzeniu Rady Ministrów, które odbędzie się w piątek 11 bm. o g. 5 po poł. na Zamku.

## Spór konstytucyjny w Senacie

### Prezydent Rzplitej aprobował. Stanowisko większości Senatu zwyciężyło

Warszawa. Na wczorajszym posiedzeniu konwentu Seniorów Senatu, minister sprawiedliwości, Makowski odczytał pismo, zawierające opinię prezydenta Rzplitej, daną po wysłuchaniu premiera i ministra sprawiedliwości. Nie uznając w zasadzie siły wyższej, prezydent Rzplitej zajął stanowisko, że ze względu na art. 41 konstytucji, z chwilą ustąpienia prezydenta Rzplitej „z same-

go prawa”, Sejm i Senat łączą się w Zgromadzenie Narodowe. Senat więc nie mógł od chwili złożenia urzędu przez p. Wojciechowskiego, tj. od 15 maja b. r. do 4 czerwca wykonywać czynności prawodawczych. Z tego względu Prezydent Rzplitej nie skorzystał z prawa ogłoszenia tych trzech zakwestjonowanych projektów ustaw, pomimo upływu 30 dniowego terminu, zastrzeżonego Senatowi do ich załatwienia.

## Warunki Marsz. Piłsudskiego

### Zostały przyjęte w całości przez Radę ministrów.

Warszawa. Marszałek Piłsudski, do którego premier Bartel w dniu tworzenia obecnego gabinetu zwrócił się z zaproszeniem objęcia przez Marszałka teki ministra spraw wojskowych — uzależnił objęcie teki od zagwarantowania przeprowadzenia spraw najbardziej zasadniczych dla wojska i całości obrony państwa.

Stanowisko swe ujął Marszałek Piłsudski w formie następującego oświadczenia:

„Dnia 8 czerwca 1926 roku.

Do pana Premiera!

Na zaproszenie Pana Premiera objęcia w jego gabinecie teki ministra spraw wojskowych oświadczam niniejszem, że gotów jestem przyjąć to zaproszenie pod następującymi warunkami: I. Interpretacja postanowień art. 46 konstytucji, (o naczelnym wodzu) była dotychczas tak dowolna i tak naginana w kierunku zapewnienia wpływu poszczególnym stronnictwom politycznym, iż domagać się muszę jasnej i niedopuszczającej żadnej wątpliwości wykładni, w szczególności wychodzącej z założenia, że wojsko nie może być dowodzone nie indywidualnie (to jest, że musi być dowodzone indywidualnie). Żądam stwierdzenia, że żadna inna możliwość, aniżeli dowodzenie indywidualne nie jest przez Pana Premiera przewidziane. Z indy-

widualnego prawa dowodzenia wynika jednocześnie odpowiedzialność moja jako ministra spraw wojskowych w trzech kierunkach:

1) W stosunku do Prezydenta Rzeczypospolitej jako najwyższego zwierzchnika sił zbrojnych państwa. Kwestja uprawnień odnoszonych Prezydentem nie została dotychczas unormowana, wobec czego zastrzegam sobie uregulowanie tej sprawy w formie przyjęcia przezemnie w obecności Pana Premiera skonkretyzowanych i spisanych życzeń Prezydenta Rzeczypospolitej i ustalenia w ten sposób stosunku Prezydenta jako najwyższego zwierzchnika wojska do ministra spraw wojskowych.

2) W stosunku do Pana Premiera jako członka Rady Ministrów, w skład której mam wejść bez umniejszenia moich uprawnień indywidualnego dowodzenia wojskiem, proponując przyjęcie gwarancji mej odpowiedzialności w formie podania o moją dymisję.

Podanie to zostanie złożone przezemnie na ręce Pana Premiera, który będzie uprawniony przyjąć je w każdej chwili, w której uzna to za potrzebne.

3) Wobec Sejmu w myśl postanowień konstytucji z wyeliminowaniem jakiegokolwiek odpowiedzialności przed

Senatem, jako ustawowe niezastępowanej.

II. Wojsko wówczas jedynie nie znajduje się w sytuacji fałszywej, jeśli ma wyobrazić sobie swą służbę i istotnego swego przeznaczenia zarówno jako siły zbrojnej państwa, jak i obrońcy całości i niepodległości. Wyobraźciecie sobie takim musi być oficer, który sam sobie i grono innych wyższych i niższych oficerów przygotowuje na wypadek takiego konfliktu zewnętrznego. (Oficerowi temu projekt ustawy sejmowej nadawał tytuł Gen. Insp. Armji. Przyp. Red.). Oficer ten bierze w ten sposób na siebie najcięższy obowiązek, jaki wogóle spaść na oficera może. Z tego powodu powinien mieć prawo wywierania nacisku na mniejszość ministra spraw wojskowych we wszystkich kwestiach związanych z obroną państwa.

Oficer ten powinien być postawiony w wojsku tak, ażeby być przez każdego żołnierza uważany za najwyższego żołnierza w armji.

Jako minister spraw wojskowych, będąc honorowym oficerem, oświadczam z góry, że w kwestji obrony państwa będę reprezentował jego zdanie, a nie swoje, pokrywając w ten sposób konstytucyjną odpowiedzialność jego prace i jego żądania.

Wobec tego, że wszystkie starania w kierunku ustalenia zakresu działania najwyższych władz wojskowych nie wydały dotąd konkretnych wyników, a brak takiego oficera jako wyobraźni wojska wpływa demoralizująco na wojsko, żądam przywrócenia mocy mojemu dekretowi „o organizacji najwyższych władz wojskowych z 7 stycznia 1921 roku, który wydałem jako Naczelny Wódz w czasie stanu wojny, a który to dekret utracił moc obowiązującą wskutek uchylecia go z chwilą mego ustąpienia ze służby wojskowej

Józef Piłsudski, Marszałek Polski”. Powyższe oświadczenie Pana Marszałka, przyjęte przez p. premiera Bartla w dniu 8-go b. m., zostało przez p. premiera przedłożone posiedzeniu nowej Rady ministrów, która przyjęła je w całości.

## TELEGRAMY.

### Hiszpanja zdecydowana wystąpić z Ligi Narodów.

Genewa. Deklarację Hiszpanji, zapowiadającą ratyfikowanie dodatka do 4 paragrafu paktu, uważane jest jako zapowiedź zgłoszenia zupełnego desinteresu w sprawie reorganizacji Rady i usunięcia się z Ligi.

### Znieważenie premiera węgierskiego

Genewa. Dział rano na posiedzeniu komitetu kontroli finansowej Węgier targnął przedstawiciel republikańskiej partji węgierskiej Justh, korespondent „Ere Nouvelle”. Usiłował on odczytać deklarację, protestującą przeciw obecnemu rządowi węgierskiemu, poczem uderzył Bethlena w twarz.

### Nowy zatarg czesko-włoski

Wiedeń. Donoszą z Pragi: Rząd włoski wniósł znowu na ręce czeskiego ministra spraw zagr. protest przeciwko atakom na premiera włoskiego Mussoliniego, powołując się na występek czeskiego posła i burmistrza miasta Pilzna. Pika.

Według „Prager Tageblatt” poseł włoski miał wręczyć w czeskim ministerjum spraw zagr. notę z żądaniem zadośćuczynienia, przyczem miał grozić ewentualnym odwołaniem posła do Rzymu.

Jak donoszą „Narodni Listy”, powołano posła Pika do Pragi, aby dał wyjaśnienia co do zarzutu, jakoby w mowach swoich atakował premiera Mussoliniego.

### Walczące szczerpy w Maroku wracają na rolę.

Rabat. Generał Boichut dokonał inspekcji frontu w okolicy Ouczan, gdzie

**Tanio i ładnie wykonywa**  
**AFISZE**  
**KLEPSYDRY**  
**TABELE**  
**KSIAZKI**  
**DZIEŁA**  
**BROSZURY**  
**BILETY WYZTOWE**  
**DRUKARNIA**  
**F. D. WILKOSZEWSKIEGO**  
**w CZĘSTOCHOWIE**  
 ul. Aleja 52. — Tel. 245.

stwierdził, że sytuacja jest pomyślna. Wojska francuskie posuną się niebawem naprzód, w celu zrównania się z oddziałami granicznymi. W innych częściach zajętych ostatnio okręgów sytuacja jest doskonała. Poszczególne szczeple oddają bez oporu broń i podejmują prace na roli. Abd-el-Krim, który wraz z całą rodziną znajduje się w Fezie oczekuje decyzji rządu francuskiego.

### We Francji nie będzie przesilenia.

Paryż. Briand przybył o godzinie 9 po czym udał się do pałacu prezydenta na posiedzenie Rady ministrów. Prasie oświadczył, iż rząd pozostaje w całości na stanowisku i że niema żadnej obawy kryzysu. W przystępie dobrego humoru odezwał się do dziennikarzy, iż powinien się odzwyczajać od tego, iż podczas każdej konferencji o charakterze międzynarodowym oczekuje go w kraju kryzys.

### Wizyta Cziczierina w Rzymie.

Rzym. Wbrew licznym poprzednim zaprzeczeniom urzędowym, potwierdza się wiadomość o rychłym przybyciu Cziczierina do Rzymu.

Wiadomość tę podają pisma faszystowskie.

Wizycie tej przypisywane jest doniosłe znaczenie polityczne.

Dzisiejszy „Tevere” w artykule wstępnym, poświęconym Bolszewizmowi, dochodzi do wniosku, że ustroj wewnętrzny danego państwa jest jego sprawą prywatną i nie może odgrywać roli w polityce zagranicznej, ani w stosunkach ekonomicznych innych państw wobec niego.

### Kondolencyjna depesza Sejmu do p. Mickiewicza.

Warszawa. Do pani Marii Mickiewiczowej, 7 Rue Gueneaud, Paris.

Głęboko wzruszony najboleśniejszą stratą, poniesioną przez rodzinę Mickiewiczów i jednocześnie przez wielką rodzinę całej Polski, przesyłam Pani w imieniu Sejmu polskiego wyraz najszczerzego naszego współczucia. Pamięć Władysława Mickiewicza, wielkiego patrioty i znakomitego żołnierza Wojsk Polskich o niepodległość narodową, Anioła Stróża całej kolonii polskiej w Paryżu i Francji, najgodniejszego nieśmiertelnego Ojca swego, czczoną będzie zawsze w Ojczyźnie. nareczenie wywołanej. Ci, z pośród nas, którzy mieli szczęście widzieć Go w kraju, zachowują nazawsze uczucia podziwu i najgłębszej wdzięczności dla wspaniałego dzieła żywota obywatela i historyka. Serca nasze są z Wami.

Za marszałka Sejmu: Daszyński.

## Krwawe starcia z policją w Ostrowcu

### Czterech zabitych, ośmiu rannych.

Warszawa. Onegdaj na jednym z oddziałów tow. akc. Wielkie Piece Ostrowieckie w Ostrowcu wybuchł zatarg pomiędzy robotnikami oddziału, a inżynierem, kierownikiem oddziału, w rezultacie którego robotnicy się wyprowadzili inżyniera z fabryki.

W dniu wczorajszym policja w Ostrowcu z rozporządzenia prokuratora aresztowała głównych sprawców zajścia, a dyrektora fabryki zamknęła oddział, w którym miał miejsce powyższy incydent i oświadczyła robotnikom oddziału, że są z fabryki zwolnieni.

Na wiadomość o tem stanęły iune oddziały fabryki.

Wczoraj w godzinach popołudniowych robotnicy zorganizowali manifestację i udali się w demonstracyjnym pochodzie pod komendę policji, gdzie znajdowali się aresztowani, domagając się ich uwolnienia. Tłum z każdą chwilą przybierał groźniejszą postawę, tak, że wtrescicie policja była zmuszona dać salwę w tłum.

### Nad granicą pełno szpiegów.

#### Znow schwymano nową bandę szpiegowską.

Władze policyjne wykryły na Wileńszczyźnie i zlikwidowały organizację szpiegowską, działającą na rzecz jednego z państw ościennych.

Siedziba tej organizacji było ciche miasteczko Królowszczyzna, odległe o kilkadziesiąt kilometrów od granicy sowieckiej i będące stacją węzłową linii kolejowej Mołodeczno—Głębokie.

Najbliższe agencje szpiegowskie mieściły się ponadto w Duniłowiczach i Głębokim.

Członkowie organizacji szpiegowskiej zbierali wiadomości o dyslokacji oddziałów wojskowych, starali się wykraść akty i plany mobilizacyjne, czy nili zdjęcia mostów, plany linii kolejowych, zbierali nazwiska i fotografie oficerów policji i korpusu ochrony po granicę, oraz spisy osadników wojskowych.

Wszystkie te wiadomości wysłano do t. zw. placówki osobowej w Sadoliszczach, tuż na granicy sowieckiej, gdzie dyszowali łącznicy sztabu generalnego obcego państwa.

Stąd cały materiał wędrował do miejsca przeznaczenia.

Policja aresztowała około 20 osób, zajmujących w tych „jaczekach” wybitniejsze stanowiska,

Wobec znalezionych niezbitych do wodów winy, aresztowani, — badani przez sędziego śledczego na powiat dzieżnieński, przyznali się do zbrodni szpiegowstwa. Dochodzenie w toku.

Z tłumem odpowiedzi również strzaly.

W rezultacie utarczki został zabity jeden policjant, jeden przypadkowo przechodzień i dwóch robotników, Rannych jest dwóch policjantów i sześciu robotników. Tłum rozbiegł się po mieście, oścaczając policję, która się zamknęła w ratuszu, w komendzie policji i w areszcie policyjnym.

O godz. 6.20 wieczorem przybyły do Ostrowca rezerwy policyjne z okolicznych miasteczek, które wspólnie z miejscowym garnizonem wojskowym przywróciły porządek w mieście.

Na wiadomość o powyższych zajściach premier Bartel i minister spraw wewnętrznych Młodździanowski polecieli telefonicznie wojewodzie kieleckiemu — Manteufflowi udać się natychmiast na miejsce zająć i przeprowadzić jak najciszej dochodzenie. Jednocześnie dziś wieczór wyjechał do Ostrowca przedstawiciel tamtejszego okręgu w Sejmie z ramienia PPS. pos. Pączek w towarzystwie wyższego urzędnika ministerstwa pracy.

### Nie będzie rugów na Pomorzu.

„Dziennik Bydgoski” dowiaduje się, że na Pomorzu nie nastąpią rugi ani w wojsku ani w administracji — w związku z znanymi wypadkami. Prze niesienia, które już w wojsku miały miejsce, będą cofnięte. Kompetentne władze zrozumiały bowiem, że wszelkie rugi byłyby dolewaniem oliwy do ognia.

„Stanowczo i solidarna postawa społeczeństwa pomorskiego przekonała władze, że struny przeciągać nie wolno. Nicco inaczej przedstawia się sytuacja w Wielkopolsce, ale mamy nadzieję, że wszelkie nieporozumienia będą pomyślnie załatwione — w myśl życzeń społeczeństwa”.

### Pos. Korfanty urzęduje

Katowice. Pos. Korfanty usunęty, jak głosiły komunikaty urzędowe z rady nadzorczej Banku Śląskiego i z przed siebiorst rządowych na Górnym Śląsku urzęduje podobno nadal w zarządzie Skarboburmu.

### Ranni z rewolucji majowej wymierają...

Warszawski koresp. „Kurjera Lwowskiego” pisze:

Najwięcej odzwierciedlają minione chwile przeciągające ulicami Warszawy konduktu pogrzebowe. Krwawy epizod majowy do dziś zbiera obfite żniwo śmierci wśród rannych znajdujących się w szpitalach warszawskich.

To też jedyny może brak, jaki Warszawa dziś odczuwa prawdziwie, to brak karawanów i obsługi pogrzebowej. Mi-

mo sprowadzenia z remiz prowincjonalnych wozów pogrzebowych, widzi się często pogrzeby gdzie rodziła i znajomi trumnę na barkach do grobu niosą.

Te wstrząsające reminiscencje nie czynią jednak zbyt silnego wrażenia na lekkoomyślnych mieszkańcach stolicy.

Dolatujące z lokalów rozrywkowych wrzaski jazz-bandu mieszają się często z przejmującymi tonami marsza pogrzebowego, tworząc kafekonię tak charakterystyczną dla Warszawy dzisiejszej.

### Znowu zbrodniczą zasadzka na pociąg

Z Lublina donoszą: 10 bm. o g. 2 w nocy na siódmym kilometrze od Lublina, pociąg pospieszny Nr 903 natknął się na zapórę z drutu, przeciągniętego między stępami. Silnym pędem pociągu zapora została usunięta i słupy wywiezione na tor. Dalej położono na miejsce na szynach deskę grubości półtora cala. Zapory te nie spowodowały katastrofy.

Władze prowadzą śledztwo, celem wykrycia sprawcy.

### Zabójstwo Lindego.

Warszawa. Akta sprawy sierz. Wacława Trzmielowskiego, zabójcy b. prezesa PKO. Huberta Lindego, wpłynęły do wojskowego sądu okręgowego.

Termin rozprawy wyznaczono na dzień 17 bm.

Ze względu na przeprowadzany obecnie remont sal rozpraw możliwe iż termin sprawy ulegnie kilkadziesiąt dni zwłoczce.

Rozprawa potrwa dwa — trzy dni. Przewodniczącym ma być sądu pułk. K. S. Armiński, oskarżać będzie pułk. K. S. Kaczmarek.

### Los uwięzionych generałów.

Z Wilna donoszą: Gen. Malczewski bardzo boleśnie odczuwa stan aresztowania i trzymania go w więzieniu. Silne zdenerwowanie dochodzi z niego do stanu półprzytomności. Stan jego nerwów dał powód do przypuszczenia o chorobie umysłowej.

Zupełnie nie opuszczając oia celi, nie korzysta z prawa przysługującego spaceru. Przyjmuje tylko sędziego śledczego. Gen. Malczewski nie chciał opuścić do siebie żadnego adwokata, podczas gdy inni uwięzieni generałowie mają swoich obrońców. Generała Malczewskiego będzie bronił ktoś z urzędu. Odmówił widzenia się z gen. Rozwadowskim, któremu pozwolono odwiedzić go w celi. Akt oskarżenia doręczono mu o godzinie 13 wieczorem dnia 28-go maja.

Generał Malczewski oskarżony jest z § 120 kodeksu karnego wojskowego, t. j. o czynne znieważenie oficera.

Generał Malczewski wyliczował majora Hosera, oraz zerwał mu szlify,

warda? Smiesz temu zaprzeczyc? — Przypominam sobie, że nadmieniałem coś, iż dobrzeby było, żeby lady Craven wiedziała...

— Tak... tak... wykręcasz się pan teraz — pogardliwie zawołała pani Verulam.

— Możesz pani czynić mi jakie chesz wyrzuty... przywykłem już do tego; niemniej przeto jestem niewinnym. Domyślam się, że mówiasz pani z swoją kuzynką i że lady Ella obraziła się...

— Bynajmniej. Ella dobrą jest jak anioł i nie umie się gniewać. Uwaga jednak za stosowne usunąć się do swojej rezydencji w Ringwood Abbey, gdzie wkrótce towarzyszyć jej będą.

— Czy tak? — Sir Jerzy zatopił w się myślach; po chwiliwarz jego rozjaśniła się. — Wyborne tam polowanie!

Celina rozśmiała się. — Jeżeli sądzisz, że cię zaprosi do siebie, to się bardzo mylisz, Sir! Nie poddam jej wcale tej myśli!

— Któż to tak zwątpił o mojej gościnności? — spytała Ella, wchodząc. — A to pan? — Wiesz już zatem o mojej zamierzonej ucieczce — dodała, rumieniąc się gorąco. — I chesz pan przetrzebieć moje lasy? Najchętniej. Będę panu niezmiernie rada.

— A có? — tryumfująco — zawołał Sir Jerzy, spoglądając na Celina, która skrzywiła się nieznacznie. — Po tysiąc razy dziękuję pani, lady Craven! Z wdzięcznością przyjmuję zaproszenie.

(d. c. n.)

57)

## Tajemnica pochodzenia

Tłumaczenie z angielskiego

— Nie wiem więc, czy go kocham, ale to wiem, że nie kocham żadnego innego człowieka.

— To i dobrze — swobodniej odechnęła Celina, — ale tem więcej powinąś mieć się na ostrożności, droga moja. Nie chciałybyś przecie, aby cię oczerniano przed Hugonem, gdy powróci, ale ludzie bywają tak złośliwi.

— Mówiąc to, masz panią Scarlett na myśli... wiem o tem, że nic dobrego od niej spodziewać się nie mogę — rzekła Ella.

— Owszem; wdzięczna ci jestem. Do brze jest zawsze wiedzieć, co ludzie o nas mówią.

— No! uspokój się, moja droga i nabierz serca. Bądź tylko trochę ostrożniejsza w postępowaniu, a nawet ta zmija w spódnicy nie będzie się mogła przyćpieć do ciebie. — A teraz mówmy o czem innym. Musisz się dziś pięknie wystroić dla mojej przyjemności, gdyż wszyscy z okolicy zjeżdżają się, aby grać w lawn-tennis.

— Ależ ja nie będę śmiała w oczy spojrzeć panu Savage — mówiła Ella nerwowo. — Cesiul czy myślisz, że on wie... że słyszał, co mówiał?... —

— Ależ nie... nic nie słyszał!... nie rób z tego tak wielkich rzeczy i nie zmieniaj nagle swego postępowania. Na miłość Boga, Ello! bądźże racjonalną i nie postępuj jak dziecko. Otóż to!... teraz zaczynasz płakać! Przestań, bo jak nie, to położę się sama do łóżka, a na ciebie zdam obowiązek przyjmowania wszystkich gości. Co? nie podoba ci się to?... Doprawdy, że żaluję, że z tobą mówia i że ci przeszkodziła dostać się na języki ludzkiej!...

— O! nie — nie żaluję — dodała nagle, zdjęta skruchą. — Drogie dziecko! nie wierz temu, co wyrzekłam przed chwilą!

— Będę się starać być z panem Savage taką jak zawsze, ale wiem, że nie wytrzymam długo; to też, Cesiul, błagam cię, pozwól mi odjechać do Ringwood Abbey, a może później, jak się pobudzisz twoich gości, to przyjedziesz do mnie.

— O! Ello, uciekasz odemnie!...

— Tyś jedna była mi dotąd przyjaciółką w nieszczęściu. — Pan Savage także okazał się życzliwym, ale widać, że nie powinienem korzystać z jego przyjaźni!... I ty czujesz sama, Cesiul, że lepiej, abym odjechała!...

— Hal może był... — westchnęła pani Verulam.

Zdawało jej się, że nieszczęście jakiegoś zawisło nad nią, tak jej żal było pozostać z nią, do której przywiązała się z całej duszy. Cały ranek czuła się mocno rozdrażniona, a przy śniadaniu nie tknęła jedzenia.

Sir Jerzy zauważył to i mocno się tem zaniekpokoił.

Pod wieczór zaczęli się zjeżdżać liczni goście, zapelniając ogród i salony pani Verulam. Wielu wojskowych przybyło z sąsiedniego miasta i cały orszak panien z okolicy. Lord Castleock przywiozł całą swoją rodzinę, a Michał Davenant, przedstawiciel konserwatywnego stronnictwa w parlamencie, dostawił żonę i trzy córki, rywalizujące między sobą brzydotą.

Sir Jerzy, ujrzawszy panią domu, nie zwykłe smutną i zamysloną, pospieszył do niej:

— Co pani jest? — zapytał niespokojnie,

— Cóż mi ma być? — odparła wymijająco.

— Nie daro obserwuję panią od lat czterech; jej fizjonomia jest zbyt wymowna; ale jeżeli mi nie wolno być jej pomocnym!...

— Pan chesz mi być pomocnym! — zawołała z ironiczną wymówką — pan! kiedy sam jesteś przyczyną wszystkiego złego!

— Ja? wielkie nieba! a cóż ja znowu zrobiłem!

— Co? postuchafam pańskiej rady i słuchnie na mi wyszłam! Zmusiłeś Ellę do opuszczenia mego domu!

— Ja? ależ ja trzech słów nie zamieniłem od niewiem kiedy z lady Craven!

— Cóż z tego? Czy nie nalegał pan na mnie, abym przesztzegła Ellę przed zamiarami tego niegodziwego Ed-

gdy major Hoser odmówił wykonania rozkazu ministra.

W dniach najbliższych a może już godzinach zostanie zwolniony z więzienia i odpowiadać będzie z wolnej stopy. W wyższych sferach wojskowych wyrażają pewność, iż generał Malczewski zostanie uwolniony.

Wczoraj w południe rozeszła się wiadomość, że gen. Malczewski został zwolniony i że wieczorem ma odjechać do Warszawy.

Gen. Rozwadowski zachowuje się z całym spokojem, chodzi na spacer między 12-tą a 1<sup>1/2</sup>-godziną. Bronić go będzie mecenas Szurlej z Warszawy.

Gen. Zagórski aczkolwiek korzysta z prawa przysługującego spaceru, to jednak zdradza więcej zdemoralowania. W swojej celi chodzi od kąta do kąta, względnie bezustannie pisze listy, które w wielkiej ilości rozsyła do różnych osób.

Gen. Jazwiński popadł w stan apatii. Celi nie opuszcza, leży w łóżku i drzemie. Generał Jazwiński zachorował podobno na żółtaczkę, którą ma w lekkiej formie. Ponadto jada bardzo dużo, gdyż nawet trzy obiady dziennie. Obiady otrzymują w więzieniu generałowie z kasyna oficerskiego 6-go pułku. Wszyscy uwięzieni generałowie otrzymują połowę swoich gazy.

Prócz gen. Malczewskiego nikt jeszcze z pozostałych generałów nie dostał aktu oskarżenia.

Warto zaznaczyć, że stosunek służby więziennej i komendy więzienia do areztowanych jest bez zarzutu.

### Zgon Władysława Mickiewicza.

Paryż. Dnia 9-go czerwca zmarł w Paryżu s. p. Władysław Mickiewicz, syn naszego wieszaka narodowego.

Władysław Mickiewicz urodził się w roku 1858, 23 czerwca w Paryżu. Już od wczesnej młodości poświęcił się publicystyce i polityce. Współpracował najpierw w genewskim czasopiśmie „L'Esperance”, następnie w wielu innych.

Główną jego zasługą było napisanie wielkiej 5 tomowej Biografii ojca, wydanej w Poznaniu w r. 1895. Biografia ta, napisana na podstawie osobistych wspomnień, oraz materiałów, dostępnych tylko niemu samemu, jest najcenniejszym dotychczas dziełem do poznania życia Adama Mickiewicza.

Prócz tego przełożył na język francuski: „Powieści kozackie” — Michała Czajkowskiego, „Pamiętniki Soplicy” — Rzewuskiego, „Ułan” i „Bez serca” — Krzyszkiewicza, dzieła Orzeszkowej oraz utwory Adama Mickiewicza prozą. Praca wał też w licznych czasopiśmiech polskich w kraju, jak „Ateneum” i t. p.

## KRONIKA

**- Z procesji Bożego Ciała w parafii św. Barbary.** W ub. czwartek po uroczystych Nieszporach z kościoła św. Barbary wyruszyła wspaniała procesja Bożego Ciała z udziałem związków religijnych i cechów ze sztandarami do czterech pięknie ubranych oltarzy, wzniesionych w tej dzielnicy staniem: pierwszy ołtarz — państwa Fiksów, drugi — Arcybactwa Różańcowego, trzeci — SS. Magdałenek i czwarty — Kongregacji trzeciego zakonu przy kościele św. Barbary.

Procesję celebrował w licznym otoczeniu duchowieństwa miejscowego ks. prałat Mirecki. Ewangelie przy ołtarzach odczytali: ks. Giebartowski, O. Piotr Markiewicz, ks. prał. Wróblewski i ks. prał. Wąsikiewicz.

W procesji brały udział bardzo liczne zastępy wiernych z wszystkich parafii. Straż honorową pełnią w czasie procesji członkowie Straży Ogniowej.

**- Wystawa prac Seminarium naucz. męskiego.** Dnia 12, 13 i 14 b. m. będzie otwarta wystawa prac uczniów Seminarjum nauczycielskiego męskiego przy ul. Jasnohorskiej № 34a. Wystawa otwarta będzie codziennie od godziny 10 rano do 5 po południu.

**- Bieg „Gońca Czeszochowskiego” odłożony.** Mający się odbyć w nadchodzącą niedzielę bieg okrzędy o nagrodę przechodnią „Gońca Czeszochowskiego”, z powodu niepewnej pogody został odłożony do sto sowniejszej pory. O nowym terminie biegu nastąpią oddzielne zawiadomienia.

## Egzaminy wstępne Do 8 kl. Gimn. Matematyczno-Przyrodniczego JADWIGI CHOMICZÓWY

Z prawami szkół Państwowych. w Radomsku, Plac 3 maja 6.

Do wszystkich klas odbędą się w dniach 22, 23, 24 i 25 czerwca r.b. Uczenie nowostępujące winne są do podania załączny świadectwo urodzenia i złożony je w kancelarii gimn. osobliście lub przesiadką pocztą. Uczenie z różnorodnych zakładów naukowych są przyjmowane bez egzaminów na podstawie cenzury. Egzaminy wstępne po wakacjach odbędą się w dniach 30, 31 sierpnia i pierwszego września.

Kancelaria Gimnazjum udziela wszelkich informacji i przyjmuje zapisy do końca roku szkolnego codziennie od godziny 8 rano do 2 po południu w czasie wakacji zaś od godz. 10 rano do 12

-077-

Dirrekcja Gimn. J. Chomiczowy w Radomsku.

Radomsko w maju 1926 r.

## WYSTAWA prac uczenic

2586 w P-wej Szkole Zawodowej Żeńsk.

w Częstochowie, III Aleja Nr. 58, otwarta od dnia 13-go do 14-go b. m. włącznie, od godz. 10-ej do 7-jej wiecz.

**- Zjazd wojewódzki Przystosowania Wojskowego.** Dzisiaj, dnia 12 czerwca, odbędzie się w Kielcach zjazd powiadczany zjazdu Komitetu wojewódzkiego Przystosowania Wojskowego i Wychowania Fizycznego.

**Zabawa „Sokoła” w parku 3-go Maja.** W niedzielę dnia 13 b.m. odbędzie się wielka zabawa ogólna w parku 3-go Maja. Początek zabawy o godz. 3 po poł.

Program zabawy wielce urozmaicony, koło szczęścia, amerykańska loteria, poczta, koncert itd. itd. Ogromne zainteresowanie wzbudza nader śmiały wlot balonem i karkołomna jazda.

Jak widać, program zabawy jest nader interesujący i bardzo ciekawy. To też chętnych i żądnych zabawy nie zbraknie.

### Wytwórnia elektromechaniczna w Częstochowie

Dzięki inicjatywie i zabiegliwości znane go w naszym mieście przemysłowca p. Jana Błachowicza powstała nowa nader ważna placówka przemysłowa, mianowicie: „Wytwórnia Elektromechaniczna”, której uroczyste otwarcie i poświęcenie odbędzie się dziś, w sobotę, o godz. 4 po południu.

Nowy zakład elektromechaniczny p. Jana Błachowicza mieści się przy ulicy Kopernika № 4 i posiada następujące działy:

Dział elektromechaniczny: naprawa i przeróbka silników, prądnic (dynamo-maszyn), budowa kumulatorów (kolektorów), transformatorów i wogóle aparatów elektrycznych. Zakładanie światła, dzwonek elektrycznych i telefonów. Zaprowadzenie i sprawdzanie piorunochronów budynkowych, fabrycznych, kościelnych jako też i piorunochronów do zabezpieczenia światła elektrycznego według najnowszej techniki i przepisów Związku, Elektrotechników niemieckich.

Dział elektromedyczny: naprawa aparatów elektromedycznych: radjoluxy, galwaniczne, faradyczne, pantostaty, dja termy, (lampy kwarcowe własnej wytwórni) rentgeny itp. aparatów.

Dział mechaniczny: maszyny do pisania, instrumenty chirurgiczne, i wszelkie roboty, wchodzące w zakres precyzyjnej mechaniki.

**- Uroczystość kolonii rosyjskiej.** Kolonia rosyjska, zamieszkała w naszym mieście, obchodzić będzie w sobotę, dnia 12 b.m. uroczystość „Dnia kultury rosyjskiej”, poświęcony wieczornemu narodowym Puszkiniowi, Lermontowi i innym.

W dniu tym o godz. 8-jej wieczorem w sali młodzieży ewangelickiej (I Aleja 14) odbędzie się uroczysta Akademia, na program której złożą się: odczyt, deklamacja i śpiewy oraz solowe występy pp. Chętkowskiego, Bur silka, Olijewskiego, Potiebina i innych. Po koncercie odbędzie się zabawa taneczna. Ceny biletów 2 i 3 zł.

Komitet organizacyjny specjalnych zaproszeń rozsyłać nie będzie, natomiast zaprasza gorąco o udział jak najszerszych sfer miejscowego społeczeństwa.

**- Losowanie fantów z loterii „bomb czekoladowych”.** W dniu 29 b.m. odbyło się w Łodzi losowanie głównych fantów ze sprzedaży „Bomb czekoladowych z niespodziankami” w obecności Członków Zarządu Okręgu Zw. Strzeleckiego, Losy ciągnę-

ła 11-letnia dziewczynka. Następujące numery wygrały: 14,310 — maszyna do szycia, 052,897 — maszyna do szycia, 27,649 — rower, 061,765 — rower, 70,341 — rower, 028,849 — krowa, 55,412 — koń, 095,129 — premjówka dolarowa, 5,911 — premjówka dolarowa, 035,809 — premjówka dolarowa, 29,597 — premjówka dolarowa, 094,757 — premjówka dolarowa, 19,356 — zastawa platerowa, 029,192 — zastawa platerowa, 30,468 — zastawa platerowa, 066,115 — zastawa platerowa, 97,114 — zastawa platerowa.

### Epidemia tężca w Częstochowie zastana stłumiona w zarodku!

**Zarazony koń przeznaczony do jatek mięsnych... Konia zabito w rzeźni, ale mięso spalił czyszciciel miejski.**

Ze Częstochowa jest miastem europejskim o tem świadczy bardzo wiele faktów, a głównie — jatki z końskim mięsem, które na wzór jatek berlińskich otwarto w trzech punktach miasta: przy ul. Małej, Warszawskiej i Krakowskiej.

Głównym dostawcą końskiego mięsa jest rzeźnik Witkowski, który onegdaj zabił w Rzeźni miejskiej jakas zbieżoną dorozkarską szkapę. Przy oględzinach miejskiego lekarza weterynaryjnego okazało się, że koń chory był na niebezpieczną zarazę tężca.

Zarazonego konia, który stanowił własność handlarza Wozniaka, oddano do czyszciciela miejskiego, w celu natychmiastowego spalenia.

W ten sposób uboższe sfery ludności naszego miasta, dzięki ingerencji miejskiego lekarza weterynaryjnego p. Dobrowolskiego, uniknęły straszego nie-

bezpieczeństwa epidemii tężca, jaka mogłaby powstać w Częstochowie, wskutek spożycia mięsa z zarazonego konia.

## U nas najtaniej! Dlaczego eksport trochę się ożywia?

Prasa łódzka donosi: W ostatnich kilku dniach zaznaczyło się nieznaczne ożywienie w eksporcie towarów łódzkich, przede wszystkim do Rumunii. Ze względu na spadek dolara i zwyczaj kursu lei kupcom rumuńskim kalkuluje się obecnie zakup towarów w Łodzi.

Zapowiedziany jest w najbliższych dniach przyjazd kilku kupców rumuńskich, którzy mają dokonać znaczniejszych transakcji. Narazie transportuje się do Rumunii znaczniejsze partie towarów fabryki „Czenstochovienne”. W tych dniach wysłano również kilka wagonów do Litwy, wskutek tego, że za kilka dni zapowiedziana jest zwyczajka stawek celnych.

Jak się dowiadujemy, rząd litewski zamierza podnieść cło od towarów importowanych z tych wszystkich państw, z którymi nie posiada traktatów handlowych. Ponadto eksportowano w tych dniach do Grecji cztery wagony towarów Szajblera i do Kopenhagi trzy wagony towarów Geyera. Znaczniejsze jeszcze ożywienie eksportu, zwłaszcza towarów bawelnianych spodziewane jest w lipcu. Zaznaczyć należy, że również eksport w dniach ostatnich cokolwiek się ożywił, czego dowodem jest przyjazd do Łodzi przedstawicieli firm niemieckich i szwajcarskich, którzy zakupują przedsię bawelniannya.

**- Wycieczka okylistów do Koniecpola.** W niedzielę dnia 13 b. m. o godzinie 6 rano K. O. S. „Victoria” urządził wycieczkę cyklistów do Koniecpola — z udziałem wszystkich członków klubu posiadających rowery — dla sympatyków cyklistów współdziałal dozwolony i pożądany. — Wyjazd o 6 rano z boiska „Victoria” przy ul. Krakowskiej 21.

**- Kurs walut.** W dniu 11 b.m. oddział Częstochowski Banku Polskiego płacił: dolar — 9 zł. 98 gr., frank francuski — 29 zł. 78 gr. za 100, frank szwajcarski — 193 zł. 51 gr. za 100.

## Burzliwe posiedzenie Rady Miejskiej.

**Wniosek Ch. D. o podwyżkę płac robotnikom miejskim do 5 zł. 4 gr. dziennie. Lewica za podniesieniem zarobków do 6 zł. Ożywiona dyskusja... Zatarę r. Cardiniego z prezesem Bugajskim. Zamęt i popłoch na sali... Wtargnięcie na salę robotników z kijami... Podwyżka ostatecznie została uchwalona.**

W ub. czwartek o godz. 7-jej wieczorem odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej pod przewodnictwem prezesa Juliana Bugajskiego, zwołane w sprawie podwyżki płac robotników, zatrudnionych przy robotach miejskich.

Po odczytaniu protokołu z poprzedniego zebrania przez sekretarza Sciegiennego zabrał głos ławnik Kiermas, oświadczając, że wypłynął do Magistratu umotywowany wniosek nagły i petycja radnych Ch. D. o zwolnienie nadzwyczajnego posiedzenia w sprawie podwyżki płac dziennych robotników zatrudnionych przy robotach miejskich z 3 zł. 36 gr. do 5 zł. 4 gr.

W tej sprawie zabrał głos ławnik Fogelbaum, uzasadniając stanowisko Magistratu, który w braku fundusów w razie uchwalenia podwyżki musiałby zredukować liczbę zatrudnionych robotników.

Następnie przewodniczący udzielił głosu referentowi wniosku Ch. D. p. Cardiniemu, który w dłuższej przemowie motywował konieczność podniesienia płac robotników, którzy wobec postępów drożyzny nie mogą zapracować na utrzymanie własnych rodzin. W konkluzji zaś żądał podniesienia płac do normy 5 zł. 4 gr. dziennie t. j. do normy kosztów utrzymania rodziny określonej przez Komisję statystyczną za miesiąc maj.

W tej sprawie zabrał głos r. Chrzastek z PPS, który uznał normę 5 zł. 4 gr. za niewystarczającą na utrzymanie rodziny robotniczej, proponując podniesienie zarobków dziennych do 6 złotych.

Tę modyfikację wniosku i plus gorąco poparł w dłuższej przemowie r. Domański, z obozu N. S.

Dr. Brahm, jako członek Komisji gospodarczej Magistratu wyraził obawę, że budżet miejski nie wytrzyma podwyżki bez redukcji 150 robotników.

Dr. Nowak w przemowie swej podniósł objętkę co do podwyżek, które mogą spowodować dewaluację złotego i wprowadzić rozprężenie w stosunkach gospodarczych, jakie przeżywalimy za czasów dewaluacji marki polskiej.

W sprawie podniesienia zarobków do 6 zł. dziennie dłuższe piómiennie przemówienia wygłosili r. Chojnacki, Domański, Piekarski, Federmann, Pluta, Brzozowicz. Za wnioskiem Ch. D. przemawiali r. Braksator i Nir.

Wreszcie po wyczerpaniu listy mówców zabrał głos referent wniosku r. Cardini, przemawiając za podwyżką do 5 zł. 4 gr. zastrzegając się, że nie oponuje przeciw podwyżce zarobków do 6 zł. bo nawet i ta suma nie jest w zupełności wystarczająca dla robotnika, ale w razie uwzględnienia wniosku lewicy zrzuca do siebie odpowiedzialność za następstwa, wywołujące z powzięcia tak demagogicznej uchwały.

Następnie przewodniczący udzielił głosu kontrreferentowi Chojnackiemu. Przeciwnie temu zaprotestowali radni Ch. D. dowodząc, że przewodniczący postąpił nieformalnie.

Wywiązała się ostra wymiana słów między przewodniczącym a r. Cardiniem. Prezes Bugajski, oddając przewodnictwo obrad wiceprzewodniczącemu Smudze postawił wniosek o wykluczenie na jedno posiedzenie r. Cardiniego za niewłaściwe zachowanie się w czasie obrad.

Wniosek ten spowodował formalną burzę. Powstała straszna wrzawa, ra-

dni z lewicy i radni Ch. D. rzucili się do siebie wygrażając pięściami, co wywołało ogólny popłoch na sali...

W tem momencie raptownie otworzyli się drzwi i gromada robotników z łaskami, okutymi żelazem (toporki zakopiańskie), wtargnęła do sali. A jeden z robotników, trzymając łaskę odwróconą toporkiem, rzucił pytanie: — „Kogo jać?”

Robotników jednakże umitygowali radni z Ch. D. Tumult na sali przyćmił na widok bojowych zastępów robotniczych.

Po pięciominutowej przerwie wniosek o wyłączenie r. Cardiniego upadł w tajemnym głosowaniu.

Zabierali głos w sprawie wyjaśnienia ławnik Fogelbaum i ławnik Kiermas, który uczynił zarzut nieścisłości wniosku Ch. D. proponując poprawkę, aby w tym samym stosunku podwyższyć i innym robotnikom posiadającym większe rodziny lub zarabiającym więcej niż 5 zł.

Na tę poprawkę zgodził się r. Cardini. Przy głosowaniu powstała nowa trudność czy głosować nad wnioskiem łącznie z poprawką, czy też najpierw

nad poprawką, która przesądzała sprawę na korzyść dalej idącego wniosku o podniesieniu zarobków do 6 złotych dziennie.

Wówczas r. Cardini zgodził się, aby we wniosku Ch. D. zasadnicza stawka podniesiona została do 6 zł.

Tak zmodyfikowany wniosek, określający minimum zarobku dziennego robotników miejskich na 6 zł. dziennie przyjęto niemal jednogłośnie. Po przyjęciu wniosku r. Ferdman zaczął odczytywać wniosek nagły tej treści:

„Rada potępia postępowanie r. Cardiniego, który zachowywał się... i t. d. Jednak wobec opuszczenia sali przez radnych z Ch. D. z powodu braku quorum przewodniczący zakończył posiedzenie o godz. 11 min. 10 w nocy. Zgromadzeni w poczekalni i przed sienią robotnicy, gdy dowiedzieli się, że wniosek o podwyżkę został uchwalony, rozeszli się w spokoju do domów...”

— „Świat Kobiecej”. Nr. 11-ty przynosi: Z krainy mody. Lampa z zielonym kloszem—nowela. Szukanie stylu swobodnego w meblach z ośmioma ilustracjami. O klubach kobiecych. Mężczyzna a żywy! Czarownica. Pola Negri o sztuce kinematograficznej. S. p. Antonina Opie-

lińska. Kacik praktyczny. Roboty ręczne. około 100 modeli sukien, bluzek itp. Do numeru dołączony arkusz krojów.

— Wypadek przy pracy w tartaku. Mieszkaniec wsi Brzeziny Małe gm. Huta Stara, Marcin Cierpiel lat 28 udał się na tartak na Debju pod deskę. Wskutek nieostrożności przy podsuwaniu pod maszynę desek, krajażga obcięła mu u lewej ręki dwa palce. Poszwankowany robotnik odwieziony został na kurację do szpitala Panny Marii.

— Latwy łup złodzieja. W dniu onegdajszym przybyły z Mirowa na rowerze Jan Polacik, zatłuwając jakiś drobny sprawunek wstąpił na chwilę do sklepu przy ul. Warszawskiej 15, pozostawiając rower przed sklepem. Po zatłuwaniu sprawunkowi wiejski cyklista nie znalazł już swej „maszyny”, która zaśpiekował się jakiś przygodny amator sportu cyklistycznego. Wypadek ten winien być przez stróża dla innych cyklistów.

— Właściciel mieszkania okradł swego gościa. Tadeusz Tułiński z Ozorkowa zameldował policji, że podczas pobytu w mieszkaniu

Pulanika przy ul. Targowej 21 skradziono mu 5 dolarów amerykańskich. Dochodzenie policyjne ustaliło, że kradzieży dokonał właściciel mieszkania. Sprawa skierowana do Sądu Pokoju.

— Bójka na ul. Warszawskiej. W ub. środę na przechodzącego ul. Warszawską Szczepana Erbera z Kiedrzyńa napadło dwóch nieznanym mu osobników, którzy bez żadnego powodu dotkliwie pobili go. Śledztwo policyjne ustaliło, że jednym z napastników jest Michał Gonera z ul. Centarnej 9. Dalsze dochodzenie śledcze trwa.

OGŁOSZENIE.

Związek Rękodziełniczek „Dzwignia” zawiadomił swoich członków iż w dn. 13 b. m. o godz. 5 po poł. w lokalu własnym odbędzie się

Ogólne Roczne Zebranie

bez względu na ilość obecnych członków zebranie będzie prawomocne w drugim terminie o godzinie 6.

Zarząd.

TEATR „ODEON” Program od soboty 12-go do wtorku 15-go czerwca r. b. Szczęśliwy w afiszach i program. Początek ostatniego seansu o g. 10 w.

Na ekranie: Niesamowite przygody w pustyni afryki i cyrku europejskim! KRZYK W PUSTYNI Dramat sensacyjny, egzotyczno-cyrkowy w 10 aktach. W roli głównej: słynny atleta i siłacz MARCCO. Dla młodzieży wejście dozwolone.

NA SCENIE: Nowa zmiana programu! Eustachy Odrobiński Jedyny w swoim rodzaju, humorysta, reżyser teatru Lwowskiego „Bągatela” w swoim nowym repertuarze. Marja Tarnowska Niezrównana odwróconym Typów Ludowych—w swoim oryginalnym nowym repertuarze. ORAZ WIELKA ATRACJA WSZECHŚWIATOWA Duo Janaszek Niezrównany duet charakterystyczny, tancerzno-śpiewny. Nowe kreacje.

Teatr „Nowości” Od piątku 11 do niedzieli 13 czerwca. Mimo kolos dzielny obraz i kosztowny wydatki przy produkcji—dramat tak ciekawego zespołu—ceny miejsc niepodwyższony!

Na ekranie!!! Dawno niewidziany film amerykańskiej wytwórni „First National Pictures” p. c. Przepyszny komediodramat, oparty na łażach i śmiechu. W roli głównej ulub. Sz. Publiczności GABY MORLAY i słynny tragiczny aktor MAURVY SZUTZ.

MIECIO MIRSKI TANCERKA DLA... ROMĄ ZIELIŃSKA ZDZIĘĆ 6-LECNI... J. ZAMORSKA ANTONESA

Kino-Teatr „NOWY” Właściciel Nr. 4. Od piątku 11 czerwca 12 dni następnym Ostatni seans o godz. 10-aj wieczór. Ceny miejsc: Krzesło 1 złoty 30 groszy. Łoża 2 złote.

Na Ekranie: Wielkie arcydzieło filmowe Gehenna Montmartre'u Sensacyjno-erotycki dramat w 10 częściach. W rolach głównych piękna gwiazda filmowa GABY MORLAY i słynny tragiczny aktor MAURVY SZUTZ.

NA scenie Nowo przybyła śpiewaczka operowa LEDA GALSKA oraz ostatnie pożegnania występy TRIO ROSSINI!

Uwaga! W sobotę 12-go czerwca Wielkie Pożegnanie Przesławienie „Trio Rossini”! Szczęśliwy w dziennikach i afiszach! Pass-partout i bilety ulgowe na ten wieczór nieważne!

Kino „UCIECHA” Od piątku 11 do niedzieli 13 bm. Krzesło 80 gr. Łoża 1.20 gr. Anons: Od piątku 18 Czarny pestrach 8 ski Pod maską 6 sk.

Tylko 3 dni! Wielka sensacja! DJABELSKIE WROTA Rzecz dzieje się w dzikich prerjach Ameryki. — Udział bierze setki cowboi. W roli głównej najodważniejszy i najśliczniejszy cowboy HOOD GIBSON.

Dwa wielkie sensacyjne programy! 14 aktów razem! SZATAN PUSZCZY Pierwszy raz w Częstochowie! 6 aktów sensac. przygod. pik. Jacksona na polowamiu. Rzecz dzieje się w puszczy afrykańskiej, podczas wyprawy słynnego podróżnika angielskiego, pułk. Jacksona. Udział biorą lwy, tygrysy, lamparty, krokodyle itp.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie K. PELKA zamieszkały w Częstochowie przy ul. Jasnej № 5, ogłasza, że w dniu 29 czerwca 1926 roku, o godzinie 10 zrana w Częstochowie przy ul. Żelaznej Nr. 1-a odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Hermana Hoffmanna a mianowicie: szafek, biurka, stołu, foteli i kredensu ocenionych na 1100 zł.

Częstochowa, 7 czerwca 1926 roku. Komornik K. PELKA.

LEKARZ-DENTYSTA MICHAŁ GREJNIEO 1-a Aleja № 13. Tel. № 251. Przyjmuje od 9-1 i od 3-7. Dla członków Kasy Chorych, Urzędników Państwowych, oraz niezamożnych ceny niższe. 521

Plac Pokój 1/4 morgi do sprzedaży, III Aleja 65 m. 8 „Emilia”. 536 do wynajęcia duży dla inteligentnej osoby, Cienna 24. 537

Hemoroidy Czołki hemoroidalne. A. Gąsiekiego (z kogutkiem) usuwają ból, pieczenie, krwawienie, swędzenie, zmniejszają guzy (zylaki) Ządać w aptekach. Cement świeży transport nadszedł Aleja 28. Potrzebna bufetowa. Wiad. handel wódek II Aleja 26 Reichler. 2568

czytajcie i rozpowszechniajcie „GONIEC CZĘSTY”

CENA PRENUMERATY: Wiosną 5 i przesyłką pocztową 8 gr., z odroczeniem do domu 2 zł. 75 gr. Zgrzeszenie 5 zł. Dla odbierających pisma na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczcie Księgozbiorniczej Nr. 61286.

SKLEP „Gońca Częstochowskiego” ul. Panny Marii 26. Telefon Nr. 60.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesować codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. PANNY MARIJ 26. Telefon Nr. 52. Telefon Nr. 246. Skrzynka pocztowa Nr. 45.

UWAGA! 1. Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens ogłoszenia nie zostały wypaczone. 2. Za terminowe zamieszczanie wszelkich ogłoszeń Administracja nie odpowiada. 3. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile przeważają na to względy techniczne. 4. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telefonicznie.

Redakcja i Wydawca R. D. WILKOŚZEWSKI.

Obdobyto w drukarni „Gonca Częstochowskiego”



Nie do zdarcia

są obcasy i podeszwy BERSONA. Elastyczność ich nie da się porównać z elastycznością żadnej innej marki fabrycznej, trwałość trzykrotnie przewyższa skórę. Pomimo, że BERSONA używa surowców w najlepszym gatunku, obcasy te są tańsze niż skórzane. We własnym interesie prosimy żądać tylko prawdziwych Bersonowskich obcasów i podeszw gumowych. BERSONA są najlepsze.

CENY OGŁOSZEN: Za wiersz linijowy przez tydzień 40 groszy. W tygodniu i niedziele 30 groszy, za tydzień 20 groszy. Drobne ogłoszenia: wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. dr. 1.000 gr. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia agrarncze 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych 25 proc. drożej. Ogłoszenia ślubne, taneczne, cyfrowe i bilansowe o 100 proc. drożej

Każda osoba podwyżka taryfy obowiązują wszystkie ogłoszenia już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany tej bez sprzedanego zawiadomienia.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie Komunikaty, instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Kierownik Literacki JAN BARYLSKI.

WYJĄTKOWA OKAZJA! Czerdziesiąto-morgowy folwarczek przy stacji Teklinów zagospodarowany, budynki nowe, kawałek łąki i laszek odpowiedni na letnisko sprzedam zaraz. Cena ostateczna 14 tysięcy złotych. Zgłoszenia: Stacja Teklinów, J. Kociński. 535

Zgubiono książkę Kasy Chorych na imię Tomasz Gońca. 538

Zgubiono książkę Kasy Chorych wydaną na imię Franciszki Spiewak. 539

Na skutek obniżenia cen węgla przez niektóre kopalnie na miesiąc czerwiec, takowy obniżymy w sprzedaży de talicznej na zł. 3.80 za korzec z dostawą do domu. Łaskawe zamówienia przyjmujemy do dnia 25 b. m.

Przedsiębiorstwo handlowe „SPOLEM” Częstochowa, Kościuszki 43, tel. 230.

Zgubiono kwit lombardowy № 2527. —2571

Zgubiono kartę demobilizacyjną na imię Leon Langner wydaną przez 74 pułk piech. w Lublińcu. 2144

Dnia 9 b. m. w przejściu z ul. Kordeckiego do stacji zgubiono portmonek zawierający pieniądze i inne dowody. Upraszam się o zwrot do Adm. „Gońca”. 2581

Zgubiono książkę Kasy Chorych Wiktora Kupczyka. 2584

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia, Krakowska 53 2585

Zgubiono książkę Kasy Chorych wyd. na imię Józefa Macienis. 2583

Zgubiono legitymację Kasy Chorych № 36370, na imię Król Kazimiera. 2580

BRACIE! W swoje zdrowie! „Szwajcarskie gorzkie sioło” z masłem kopońskim usuwa choroby żołądka, kiszki, obustronne kamienie żółciowe itd. Idealny, naturalny, łagodny, środek przeciwnowotworczy. Naturalny środek przeciwzapalny i przeciwskrzepinowy. Pobudza apetyt i wzmacnia organizm. Cena 1/2 zł. 20 Sprzedają apteki i sklepy apteczne. Główny skład: Apteka A. Gąsiekiego w Warszawie. —585.